

MORAL LEADERSHIP FUTURE EDUCATORS AUTORYTETY PRZYSZŁYCH PEDAGOGÓW

Krzysztof Dziurzyński

Wyższa Szkoła Gospodarki Euroregionalnej

im. Alcide De Gasperi w Józefowie

pedagogika@wsge.edu.pl

ABSTRACT

Moral leaders have been known to the human race from the dawn of time. It was as early as ancient Greeks who in their homeric epics praised the usefulness and wisdom of those who lived through their lives and knew more than ordinary people. With time the authorities became “professionalized” while their functions became developed.

The issues of moral leadership are the ones of the man in journey, covering immeasurable distances, often regions he never visited. In case of a man the wandering like that is the man himself or his life. They play also an important role in the lives of local groups and communities.

The objective of this paper is the quest for an answer to a seemingly simple question: What in this case are the moral leadership? Are they the signposts which facilitate ramble through the individual or social life, or are they the inflexible paragons, bearers of values which let individuals and communities find themselves in the historic chaos?

Autorytety towarzyszą rodzajowi ludzkiemu od zarania dziejów. Już starożytni Grecy choćby w homeryckich eposach wychwalali przydatność i mądrość tych, którzy przeżyli życie i wiedzieli więcej niż zwykli obywatele. Z biegiem czasu autorytety nabrały „profesjonalizacji” a ich funkcje uległy rozbudowaniu.

Problematyka autorytetów to problematyka człowieka w podróży, pokonującego niezmiernie przestrzenie, często obszary, których wcześniej nie odwiedzał. Tą wędrówką w przypadku człowieka jest on sam i jego życie. Ale autorytety odgrywają także ważną rolę w życiu grup i społeczności lokalnych.

Niniejszy artykuł stawia za cel poszukiwanie odpowiedzi na z pozo-

ru proste pytanie: Czymże są w takim przypadku autorytety? Czy są to drogowskazy ułatwiające wędrówkę przez życie indywidualne i społeczne czy są to niewzruszone wzory, nosiciele wartości pozwalające się odnaleźć jednostkom i zbiorowości w chaosie dziejowym.

KEY WORDS

Live, local groups, person, development, personal development, values, knowledge

życie, grupy lokalne, jednostka, rozwój, rozwój jednostki, wartości, wiedza

WPROWADZENIE

Problematyka autorytetów to problematyka człowieka w podróży, pokonującego niezmiernie przestrzenie, często obszary, których wcześniej nie odwiedzał. Tą wędrówką w przypadku człowieka jest on sam i jego życie. Czymże są w takim przypadku autorytety? To drogowskazy ułatwiające wędrówkę. Autorytety istniały od zawsze i od zawsze mówiono o ich kryzysie.

Problematyka autorytetu ma charakter multidyscyplinarny i wieloaspektowy. Stanisław Jarmoszko wskazuje na różne aspekty i wymiary autorytetu (Jarmoszko, 2010). Pozwalają one na scharakteryzowanie różnych jego form, ale i na ukazanie jego współczesnych przejawów.

Na autorytet składa się obraz oczekiwań wobec wartości jakie personifikuje dana osoba oraz jej ocena. Zestawienie elementów oceny z zaufaniem do autorytetów pozwala odpowiedzieć na pytanie jaka jest percepcja i akceptacja autorytetów w świadomości społecznej.

Kolejnym zagadnieniem, które jest warte zasygnalizowania jest prawomocność autorytetu. Pojęcie prawomocności autorytetu odnosi się do takiej sytuacji politycznej, w której autorytet jest oceniany jako godny, sprawiedliwy, słuszny i zasługujący na uznanie. Autorytety by mogły funkcjonować w społeczeństwie, wspólnocie, społeczności czy grupie społecznej muszą być legitymizowane, co oznacza, że muszą one wytwarzać i podtrzymywać przekonania, że istniejące autorytety są dla nich i jednostek w nich funkcjonujących najlepsze.

Odtworzenie cech, jakie przypisuje się osobom będącym autorytetami stanowi wprowadzenie do tematu wartości cennych ze społecznego punktu widzenia. Autorytet jest opisywany jest tak z jednej strony powinien

wyglądać a z drugiej strony tak jaki jest w społecznym odczuciu. Pytając się o cechy autorytetu poznajemy nie tylko obraz autorytetu, cechy przypisywane osobom, które są nosicielami wartości ale także oceny jakie są im przypisywane.

Nim przedstawię odpowiedź na pytanie: „czy i w jakim stopniu osoby badane posiadają autorytety?”, przybliżę nieco znaczenie słowa „autorytet” a raczej jego znaczenia. Nie jest ono łatwe i jednoznaczne do takiego zdefiniowania, by nie wzbudzić czyjegokolwiek sprzeciwu czy riposty. Należy pamiętać, że ta wieloznaczność wyznacza szeroki obszar badań.

Wieloaspektowe znaczenie autorytetu przedstawia Władysław Kopański, który określa go jako „prestż powagę, wpływ, znaczenie i mir” Dodatkowo określa go jako: arbirer, znawca, wyrocznia, przywództwo, odpowiedzialność, alfa i omega (Kopaliński, 1988; 53).

Zgodnie z rozumieniem Kazimierza Kumanieckiego autorytet to „wzór, przykład; postawa pełna godności; stanowczość, nieustrasżoność, godność, poczucie godności; powaga, znaczenie wpływ, wpływowa osobistość, ważna osoba” (1986; 59).

Na dwojaki sens zwracają uwagę Roman Smólski, Marek Smólski i Helena Stadtmuller. W ich opinii autorytet to: „prestż osoby, grupy, lub organizacji oparty na uznanych i cenionych w środowisku lub społeczeństwie wartościach: religii, prawie, nauce. Autorytet ma osoba, która dysponuje dużą wiedzą, ale też w zależności od przyjętych społecznie wartości, dużą siłą lub bogactwem (1999).

Uniwersalny Słownik Języka Polskiego podaje następujące znaczenia słowa „autorytet”:

- w pierwszym to „ogólnie uznana czyjaś powaga, wpływ, znaczenie”
- drugie oznacza: osobę, instytucję, doktrynę, pismo itp. ciesząc się w opinii pewnych ludzi szczególnym uznaniem, poważaniem (Uniwersalny Słownik Języka Polskiego PWN, Warszawa 2003, t.1; 158).

W tym samym Słowniku nieco wcześniej znajduje się definicja słowa „autorytatywny” czyli zasługujący na zaufanie, pewny, miarodajny, wiarygodny. Drugie znaczenie tego słowa opisuje osobę „pewną siebie, nieznosząca sprzeciwu, despotyczną, władczą” (Uniwersalny Słownik Języka Polskiego PWN, Warszawa 2003, t.1; 158). Ta bliskość znaczeniowa autorytetu i autorytatywności pokazuje jak łatwo i blisko ma autorytet by przejść na stronę „ciemności” życia publicznego. Stąd już tak blisko do autorytaryzmu i totalitaryzmu. Do krainy Lucyfera (Zimbardo, 2009)

Autorytet utożsamiany jest przez Maxa Webera z „panowaniem”. Stąd jego istotę stanowi posłuszeństwo osobom sprawującym władzę. Zwraca on uwagę, że podporządkowaniu kierują specyficzne motywy, którymi kieruje się osoba poddająca się władzy autorytetu. (Weber, 2002; 158).

Thomas Gordon mówi o dwóch znaczeniach „autorytetu” (2006; 176-182). W pierwszym utożsamia go z wiedzą, doświadczeniem, kompetencjami. W drugim zaś z władzą i prawem do kontrolowania zachowań, postępowania, i wskazywania reguł postępowania. W tym rozumieniu pojawia się element kary za odstępstwa od tych reguł.

Autor ten wymienia cztery typy autorytetu:

- autorytet oparty na wiedzy, doświadczeniu, kompetencjach;
- autorytet zawodowy;
- autorytet oparty na nieformalnych umowach;
- autorytet wypływający z władzy (2006).

Najbardziej pożądanym jest autorytet oparty na wiedzy i doświadczeniu, ponieważ to właśnie wiedza wzbudza w wychowankach podziw, zaufanie i poważanie. Doświadczenie natomiast ułatwia zrozumienie zachowania wychowanków oraz dokonanie wyboru odpowiedniej metody w postępowaniu z nimi. W trakcie rozwoju wychowanków doświadczony wychowawca potrafi zmieniać swój stosunek do nich.

Dla Józefa Pietera, autorytet oznacza „przewagę czyjaś nad pojedynczymi osobami lub grupami społecznymi (dzięki większej wiedzy, sile, lepszym cechom charakteru, władzy” (Pieter, 1963). Autorytet w jego opinii wyraża się uznaniem i podporządkowaniem się. Jest to jeden z podstawowych czynników więzi społecznej w zorganizowanym życiu zbiorowym.

Kazimierz Sośnicki uważa, że autorytet to relacja międzyosobnicza, w której jedna osoba uznaje wolę drugiej, do tej woli dostosowuje się i ulega jej (Sośnicki, 1973).

Autorytetowi przypisuje się takie cechy jak powagę, wpływ, znaczenie, uznanie, poważanie, zasługiwanie na zaufanie, pewność, miarodajność, wiarygodność, pewność siebie, nieznoszenie sprzeciwu, despotyczność oraz władczość.

Synonimem słowa „autorytet” jest zwrot „ufać komuś”. Uniwersalny Słownik Języka Polskiego zaufanie definiuje na trzy sposoby:

- pierwsze oznacza mieć przekonanie, że ktoś nie oszuka, nie zrobi niczego złego, wierzyć komuś polegać na kimś, być kogoś pewnym.

- drugie odwołuje się do przekonania, że czyjeś słowa, informacje są prawdziwe.
- trzecie rozumienie oznacza wiarę w czyjeś umiejętności, zdolności i dodatkowo, że ten ktoś potrafi je odpowiednio wykorzystać (Uniwersalny Słownik Języka Polskiego PWN, Warszawa 2003, t.5).

Ten sam Słownik definiuje zaufanie jako przeświadczenie, przekonanie, że czyjeś słowa i informacje są prawdziwe, że coś jest dobre i pozytywne. Synonimem tego słowa jest „zawierzenie”. Stąd już blisko do wiary. Jednak zaufanie nie sprowadza się li tylko do słów. Obok słów stoją czyny, działania, konkretne decyzje, konkretne zachowania w konkretnych sytuacjach. To nikt inny jak Cyceron ukuł złotą myśl – Verba docent exempla trahunt. Choćbyśmy wypowiedzieli tysiąc słów i napisali setki zdań, nie będą one tak sugestywne i wzorcotwórcze jak ludzkie działanie. Zatem z problematyką postrzegania, funkcjonowania autorytetu łączy się problematyką zaufania społecznego.

Piotr Sztompka wskazuje na znaczenie zaufania, jako podstawowego zasobu społecznego, warunkującego potencjał, którym dysponują jednostki żyjące w społeczeństwie (2007).

Najpełniejszą – w interesującym mnie kontekście – definicję autorytetu formułuje . W jego rozumieniu autorytet jest wyłaniającym się w obrębie wspólnoty oczekiwaniem regularnych, uczciwych i kooperatywnych zachowań opartych na powszechnie podzielanych normach, ze strony innych członków tej wspólnoty. Normy te mogą dotyczyć głębokich kwestii „wartości”, jak natura Boga lub sprawiedliwości, lecz również obejmują normy świeckie, jak standardy profesjonalne i kodeksy zachowania. Autorytet jest oczekiwaniem stanu przyszłego. Zaufanie to istotny motyw zachowania.

Spójność grup społecznych to swoista zdolność do podtrzymywania, przekazywania najcenniejszych z punktu tej grupy wartości. Jednak należy pamiętać, że grupy społeczne powinny się rozwijać i do tego celu również służą autorytety. Poprzez wskazywanie przyszłości wytwarzają one swoiste, wcześniej niewystępujące zapotrzebowanie zbiorowe na wartości inne niż dotychczas funkcjonujące. Zatem autorytet ma dwie funkcje do spełnienia. Pierwsza to swoiście rozumiana petryfikacja wartości życia zbiorowego, druga to wskazywanie przyszłości. Ta zaś jest uwarunkowane przez poziom zaufania właściwy społeczeństwu dla autorytetów.

Wątek relacji pomiędzy jednostką, osobą a zasadami życia społeczne-

go to relacje zaufania do autorytetu. Jak wyglądałoby społeczeństwo, rodzina, szkoła gdyby nie autorytety, godne zaufania? Normy, zasady byłyby samotnymi bytami istniejącymi w oderwaniu od społeczeństwa, od swoich podstawowych instytucji. Jak wyglądałoby społeczeństwo, w którym kapitał autorytetów zostałby roztrwoniony? Czy trudno to sobie wyobrazić? Zapewne nie, jeśli przywołamy Roberta Mertona i jego teorię anomii (Merton, 1982).

Przedstawiony powyżej przegląd definicji pojęcia autorytet pokazuje, że może ono być ujmowane w trzech kategoriach: zjawiska, cechy lub relacji (Marciniczyk, 1991; 23).

Mieczysław Łobocki, stosując kryterium pełnionych przez autorytet funkcji wyróżnia autorytet:

- wyzwalający, pełni on inspirujący i konstruktywny wpływa na zachowanie poprzez posiadane walory osobowe i zasługi (Kruk, 2005; Badura 1981);
- ujarzmiający, realizujący wygórowane ambicje i żądzę władzy poprzez stosowanie przymusu, wydawanie nakazów i zakazów (Kalinowski, 1980);
- wewnętrzny wynikający z dobrowolnego poddania się wpływowi;
- zewnętrzny powstały z przymusu poddania się wpływowi (1994; 7 i nast.).

Najbardziej wskazane i pożądane są autorytety: wyzwalający i wewnętrzny. Te dwa typy autorytetu mają swoje źródło w wewnętrznym autorytecie wychowawcy. Nie wpływają one z jego ambicji czy żądy dominacji. Charakteryzuje je dwustronność interakcji. Z jednej strony wyzwalają one energię twórczą i wywołują u wychowanków chęć osiągania sukcesu w podejmowanych czynnościach, z drugiej natomiast następuje dobrowolne podporządkowanie się cenionej osobie – wynikające bardzo często z chęci współdziałania z nią.

Generalnie autorytet kojarzy się z wpływem, uległością i podporządkowaniem. Stanowi on istotny element życia zbiorowego oraz wpływa na pomyślne realizowanie działań społecznych (ale nie tylko). Robert Cialdini zauważył, że „wielopoziomowy, szeroko akceptowany system autorytetów daje każdemu społeczeństwu niezmierne zyski. Pozwala na rozwinięcie skomplikowanych systemów produkcji i rozdziału dóbr, obrony ekspansji i kontroli nad członkami społeczeństwa” (Cialdini, 2000; 203).

Dla potrzeb prezentowanego opracowania przyjęto, że posiadać auto-

rytet to być przekonanym o szczególnych umiejętnościach osoby, na której się wzorujemy, o jej zdolnościach, o wartościach jakie reprezentuje sobą i tym co robi. Życie jednostki obfituje w różne osoby, postaci, które z racji swojej szczególności mogą być autorytetami, wyzwalając sobą pozytywny potencjał zaufania do siebie.

Stosunek do autorytetów to bardzo konkretny wymiar postaw wobec samego siebie, społeczeństwa, sposobu jego organizacji i instytucji w nim funkcjonujących. To także wskaźnik poziomu akceptacji (lub jej dezaprobaty) zasad regulujących funkcjonowania w tym społeczeństwie.

Wzór obywatela w społeczeństwie demokratycznym

Jedną z funkcji autorytetu jest funkcja socjalizacyjna. Powstaje zatem pytanie: Jacy powinni być obywatele demokratycznego państwa? Myślę, że odpowiedź na nie można odnaleźć w rozprawie etyczno-filozoficznej Marii Ossowskiej zatytułowanej „Wzór obywatela w ustroju demokratycznym” (1946). Mimo że powstała w pierwszej połowie XX wieku, pozostaje w swojej ogólnej wymowie nadal aktualna. Rozprawa ta jest przyczynkiem do dyskusji nad ideałem wychowawczym Polski demokratycznej. Nietrudno w tej koncepcji odnaleźć elementy wzorca rycerskiego, człowieka honoru, wymagającego, szlachetnego i pełnego zrozumienia.

W przedstawionej koncepcji Maria Ossowska wymienia cechy, jakimi powinien charakteryzować się członek demokratycznego społeczeństwa, w pierwszej kolejności zwróciła uwagę na dążenia perfekcjonistyczne. Rozumiała przez nie samodoskonalenie, które w połączeniu z samodyscypliną i odpowiednią hierarchią wartości gwarantuje otwartość umysłu.

Maria Ossowska podkreślała bardzo silnie konieczność samodzielnego myślenia, co wiąże się z krytycyzmem w stosunku do narzucanych idei, oraz odwagą cywilną, niezbędną do głoszenia i obrony własnych poglądów.

Duże znaczenie w tej koncepcji odgrywa aktywność i umiejętność współdziałania w grupie, tolerancja rozumiana jako umiejętność szanowania cudzych potrzeb i cudzych opinii oraz umiejętność przewycięzania własnego egocentryzmu.

Naszkicowany przez Marię Ossowską wzór stanowi punkt odniesienia, określa cechy, które powinien posiadać osiągnąć obywatel, aby współtworzyć społeczeństwo budowane dla swojego dobra i dobra innych obywateli. Autorka zbudowała wzór obywatela w taki sposób, że aby do niego dążyć, nie trzeba się wyrzekać własnego ja, przynależnej nam wolności. Ossowska

jasno mówi, że wrogiem demokracji jest: lenistwo, egocentryzm, bierność czy ksenofobia.

Konsekwencją tych rozważań jest teza, że jeśli jednostki spełniają ustalone warunki, nie muszą ograniczać się w życiu społecznym, przeciwnie - mają możliwości rozwoju. Wszystko zależy jednak od obywateli, a doskonały obywatel, podobnie jak doskonały ustrój, nie istnieje.

Charakterystyczne, że w tych jej rozważaniach ani razu nie pojawia się słowo państwo. Jest to w zamysle autorki działanie świadome. Swoje poglądy na funkcję i rolę państwa w życiu obywateli Maria Ossowska uzasadnia następująco:

„Werbalistyka państwowotwórcza, jaką karmiono nas przed wojną, idąc za wzorem państw totalnych, jest potrzebna tam, gdzie się chce wmówić obywatelom, że są tylko pionkami pracującymi dla państwa; jest ona natomiast zbędna w ustroju, w którym państwo jednocy, organizuje, koordynuje, ale nie żąda dla siebie boskiego kultu” (1969).

W nowym społeczeństwie, gdzie dominować będą wartości demokratyczne szczególnie znaczenia będą miały autorytety wyzwalający i wewnętrzny, jako te o największej efektywności wychowawczej. Janina Kosmala podkreśla, że „dodatni wpływ (na jednostkę K. Dz) będą miały przede wszystkim te autorytety, które reprezentowane będą przez wartości postępowe. Autorytet powinien posiadać działania wyzwalające energię twórczą, samodzielność i inicjatywę. Nie powinien (...) wymagać całkowitego podporządkowania swojej woli, pozostawiając miejsce dla szukania indywidualnych rozwiązań przez osoby uznające autorytet. Autorytet o działaniu wyzwalającym nie wymaga czystego naśladownictwa a umożliwia aktywizację i inspiruje do nowych działań” (1999; 20).

OKOLICZNOŚCI BADANIA

Pomysł przeprowadzenia badania rodził się od pewnego czasu. Poprzedzony został badaniem wartości uznawanych przez nauczycieli Mazowsza, które pokazało wewnętrzne zróżnicowanie nauczycieli w obszarze aksjologicznym. Pokazało również, że nauczyciele (zarówno ci czynni zawodowo jak i ci, którzy do tego zawodu się przygotowują) winni mieć świadomość współczesności. Nie piszę tu o zagrożeniach nią spowodowanych, bowiem byłoby to spłaszczenie problematyki. Łatwo pisać o zagrożeniach, kryzysie, Współczesność w moim rozumieniu to całokształt treści poznawczych pozwalających żyć nie tylko „tu i teraz” ale przede wszystkim „w przyszłości

i wszędzie”. Życie w cywilizacji przyszłości wymagać będzie od nich i ich wychowanków mobilności i umiejętności adaptacji w różnych warunkach i kulturach. Będą musieli być kreatywni i przedsiębiorczy. Cel ten będzie można osiągnąć poprzez pokazywanie autorytetów, osób, które w swoim rozwoju osobowościowym nie zatrzymały się, które stale doskonaliły się by osiągnąć niedościgniony poziom mistrzowski.

W procesie wychowania ważne jest przekazywanie następnym pokoleniom zasad, norm i wartości przyświecających temu społeczeństwu. Bez nich proces ten jest tylko formalnym działaniem pozbawionym perspektywy rozwojowej.

PROBLEMY BADAWCZE

Celem badania było poznanie opinii studentów na temat autorytetów we współczesnym życiu zbiorowym jak i jednostkowym.

W badaniu postawiono więc następujące hipotezy badawcze:

Hipoteza 1

W definiowaniu potocznym pojęcia autorytetu badani posługiwać się będą wąską definicją ograniczającą autorytet do wzoru osobowego godnego do naśladowania.

Hipoteza 2

Osoby badane będą same posiadały autorytet. Autorytet ten będzie osadzony wśród osób bliskich takich jak rodzina, bliscy znajomi.

Hipoteza 3

Osoby badane będą reprezentowały sobą autorytet. Będą autorytetem dla swoich bliskich lub jeśli będą to nauczyciele dla swoich uczniów i podopiecznych.

METODA

Uczestnicy badania

Uczestnikami badania były 142 osoby. Grupę badawczą stanowiły osoby studiujące na kierunkach pedagogicznych nauczycielskich jak i nienauczycielskich. Kobiety stanowiły większość badanych (91%). Co jedenasty badany (9%) to mężczyzna. (Były to osoby w wieku od 19 do 54 lat. Średnia wieku osób badanych wynosiła $M = 28,66$ ($SD = 7,854$). Wszystkie badane osoby posiadały minimum wykształcenie średnie. 28% pracuje w zawo-

dzie nauczyciela a 78% studiuje na specjalności nauczyciela nauczania zintegrowanego. 61% mieszka w mieście pozostałe 39% na wsi.

Badanie zostało przeprowadzone na przełomie marca i kwietnia 2013 roku, w ośrodku akademickim znajdującym się w centralnej Polsce, powstałym po 2000 roku. Badanie przeprowadzono audytoryjnie za pomocą ankiety.

Materiały

Ankieta składa się z dwóch bloków pytań. Wśród pytań, 8 pytań odnosiło się do problemu autorytetu, trzy było pytaniami metryczkowymi. Przy każdym zamkniętym pytaniu odpowiednią skalę a osoba badana miała za zadanie wskazać jedną najbardziej pasującą do niej odpowiedź. W przypadku pytań otwartych badani mieli za zadanie udzielić odpowiedzi w formie krótkiej wypowiedzi.

Procedura

Każdej badanej osobie wręczono indywidualnie ankietę i poproszono o udzielenie odpowiedzi na pytania w niej zawarte zgodnie z wypowiedzianą ustnie instrukcją. Badanym ujawniono cel badania. Uczestnicy badania mieli nieograniczony czas na wypełnienie ankiety, średnio zajmowało im to 10 minut.

WYNIKI

Potoczne rozumienie autorytetu

Wcześniej przedstawiona przegład definicji pojęcia autorytet pokazała, że może ono być ujmowane w trzech kategoriach: zjawiska, cechy lub relacji (Marciniczyk, 1991; 23). Do kategorii autorytetu jako zjawiska zaliczyć należy definicje zawierające określenia: osoba wpływowa, posiadająca władzę, wywierająca wpływ, akceptowana społecznie. Do kategorii autorytetu jako cechy zaliczyć należy definicje zawierające określenia przymiotów autorytetu: mądra, przywódca, prawdomówny, uczciwy. Do kategorii autorytetu jako relacji zaliczyć należy definicje typu: „wzór do naśladowania”, „osoba wzbudzająca zaufanie”.

Przytłaczająca większość badanych (67%) definiuje pojęcie autorytetu poprzez relacje, jako wzór do naśladowania. Pozostali odpowiadając na pytanie co dla nich oznacza to pojęcie udzielali opisowej odpowiedzi wymieniając cechy jakimi powinien się on charakteryzo-

wać. Jakie pojawiały się określenia? Odpowiadali opisowo, albo podając cechy. Przyjrzyjmy się odpowiedziom (są one cytowane tak jak zostały zapisane przez osoby badane). Autorytet według respondentów to: „osoba uznana i prestiżowa w danej dziedzinie kultury i życia”, „swoim zachowaniem wzbudza szacunek”, „cała postawa osoby np. papież”, „nie tylko mówi ale i swoją postawą potwierdza wyznawane wartości”, „osoba, która wywiera wpływ na innych”, „przekazuje ideały i wartości oraz wspiera w wychowaniu i usamodzielnieniu się”, „jedność i zgodność w osobie autorytetu myśli przekonań, postaw, stosunku do innych”, „bycie przyjacielem i oparciem”, „bycie kimś bliskim”, „bycie kimś z czym zdaniem się liczymy”, „osoba, która wysłucha i pomoże podjąć decyzję”, „ogólnie ceniona i mądra”.

Wymieniano takie cechy charakteru jak: wartościowy, otwarty, kierujący się w życiu wartościami, z zasadami, opiniotwórcza, żyjąca zgodnie z przykazaniami, ktoś ważny, godna zaufania, wiarygodność, dobroć, uczciwość, lojalność, sprawiedliwość, etyczność, bycie moralnym, bezstronność, prawdomówność, odpowiedzialna, szlachetna, mądra, autentyczna, charyzmatyczna.

Po przeczytaniu tych dwóch list nieodparcie powstają pytania - Czyż nie są to cechy z grupy perfekcjonistycznych? Czyż nie wyznaczają one celu ludzkiego życia w sferze aksjologicznej? Pytania te są pytaniami o *conditio humana*.

Kto jest autorytetem w rozumieniu badanych studentów kierunku pedagogika? Tak naprawdę autorytetem może być albo jest każdy z nas. Bo czyż nie posiadamy tych cech, czyż nie wywieramy wpływu, nie jesteśmy darzeni zaufaniem, itd.? Pytanie może należy postawić inaczej w jakiej proporcji powinny być wymieszane te wszystkie cechy (a może tylko niektóre) by stać się autorytetem. Zapewne jest to sprawa indywidualna każdego z autorytetów. By się w pełni utwierdzić należałoby przeprowadzić badanie uzupełniające oparte na wywiadzie swobodnym.

SPOŁECZNE ZAPOTRZEBOWANIE NA AUTORYTETY

Przytłaczająca większość badanych (92%) zgadza się ze stwierdzeniem, że posiadanie w życiu osób - wzorców do naśladowania jest dla ludzi ważne. Jedynie co dwunasty respondent (8%) ma odmienne zdanie w tej kwestii.

Nie istnieje zależność między płcią a dostrzeganiem potrzeby posiadania w życiu wzorów. Ze stwierdzeniem, że ważne jest posiadanie wzorów do naśladowania, niemal powszechnie zgadzają się zarówno kobiety jak i mężczyźni.

Kolejną analizowaną kwestią jest sprawa korzystania w życiu z wiedzy i doświadczeń własnych lub innych osób. Wśród studentów pedagogiki dominują (52%) osoby, które uważają, że w życiu lepiej uczyć się na własnych błędach, i tyle samo ankietowanych (45%) jest zdania, iż lepiej korzystać z wiedzy i doświadczeń innych. Na zróżnicowanie opinii w tej kwestii wpływa wykształcenie badanych: im lepiej są wykształceni, tym częściej twierdzą, że warto czerpać z wiedzy i doświadczeń innych.

WZORY ŻYCIA CODZIENNEGO

Większość ankietowanych (72%) przyznaje, że w jego życiu jest lub była osoba, którą traktuje jako wzór, autorytet, która wywarła jakiś szczególny wpływ na jego życie. Zdecydowanie mniej badanych (7%) twierdzi jednak, że w ich życiu nie było takich osób. Pozostałe 21% to osoby nie posiadające wyrobionej opinii w tej kwestii.

Respondenci, którzy przyznali, że w ich życiu jest osoba uznawana przez nich za wzór, najczęściej (49%) wymieniali rodziców. Co czwarty badany spośród deklarujących posiadanie autorytetów (26%) wskazał postać Jana Pawła II jako tę, która wywarła na jego życie wyjątkowy, bezpośredni wpływ. W dalszej kolejności ankietowani wymieniali dziadków (7%). Tylko nieliczni pytani określali mianem życiowego wzoru współmałżonków, nauczycieli, profesorów i wychowawców osoby publiczne i postaci historyczne (z wyjątkiem Jana Pawła II), członków dalszej rodziny, znajomych i przyjaciół, przełożonych, rodzeństwo.

Uzyskane odpowiedzi świadczą o dużej roli rodziny pochodzenia jako źródła życiowych autorytetów. Ujawnia się też w nich pewna zależność pokoleniowa - za wzór nieco częściej uważane są osoby należące do starszego pokolenia (rodzice, dziadkowie) niż zbliżone wiekiem do ankietowanego (znajomi, przyjaciele, rodzeństwo).

AUTORYTETY ŻYCIA PUBLICZNEGO

Większość badanych (47%) dostrzega w życiu publicznym osób, które można uznać za autorytety. Tylko co trzeci ankietowany (34%) przyznaje, że nie ma wśród takich osób autorytetu.

Badani, którzy dostrzegają autorytety w życiu publicznym, najczęściej wymieniali osobę papieża Jana Pawła II (58%). Zdecydowanie mniej ankietowanych uznało za autorytet Lecha Wałęsę, Władysława Bartoszewskiego czy Józefa Piłsudskiego (wszystkie wskazania po 2,5%). Pozostałe postaci były jeszcze rzadziej wymieniane przez respondentów.

W wypowiedziach respondentów zabrakło przedstawicieli kultury i sztuki, naukowców czy wielkich sportowców, w ogóle nie były reprezentowane osoby związane z polityką.

Z uzyskanych odpowiedzi wynika, że największe autorytety studentów pedagogiki to nieżyjący papież Jan Paweł II oraz rodzice. Osoba Ojca Świętego jest postrzegana zarówno jako wzór osobisty, który znacząco wpłynął na życie respondentów, jak i w kategoriach ikony - wielkiego Polaka zasługującego na miano autorytetu w życiu publicznym.

Należy pamiętać, że odpowiedzi badanych mogą mieć w dużej mierze charakter deklaracyjny, niepokrywający się z wyborami dokonywanymi w życiu codziennym. Nieznany jest też stopień oddziaływania autorytetów na różne dziedziny życia respondentów, a więc to, jak dalece naśladują oni postawy przyjmowanych przez siebie wzorów. Sytuację dodatkowo komplikuje fakt, że samo pojęcie autorytetu jest niejednoznaczne i może być rozumiane w różny sposób.

BYCIE AUTORYTETEM W PRZESZŁOŚCI

Kolejne pytanie dotyczyło czy osoba badana osobiście była wywarła szczególny wpływ na kogoś? Czy może Pan(i) powiedzieć o sobie, że była dla tej osoby autorytetem? Twierdząco na to pytanie odpowiedziało 21%, przecząco 33%, Zastanawiające jest to, że największy odsetek badanych – 46% nie potrafił odpowiedzieć na to pytanie. Oznacza to, że studenci pedagogiki bądź to nie wpływają na czyjekolwiek życie jako autorytety bądź to nie wiedzą co to znaczy. Analiza odpowiedzi na to pytanie z uwagi na wykonywany zawód (nauczyciel vs inne) pokazuje, że statystycznie zmienna zawód nie różnicował odpowiedzi respondentów. Dała się zauważyć pewna różnica – osoby pracujące w zawodzie częściej odpowiadały twierdząco (30%) niż osoby wykonujące inny poza nauczycielski zawód (17%). Jednak odsetki osób niezdecydowanych czy nie mających rozeznania w badanej sytuacji są nieznacznie różne (43% studenci nauczyciele wobec 47% studenci nienauczyciele).

Osoby, które odpowiedziały, że były w przeszłości autorytetem dla in-

nych określili kim były te osoby. Najliczniejszą grupę stanowili uczniowie, podopieczni, wychowankowie. Te osoby wskazał co trzeci odpowiadający (32%). Na własne dziecko wskazało 24% odpowiadających, młodsze rodzeństwo 16%, zaś na przyjaciela, przyjaciółkę 12%. Męża, narzeczonego, kogoś z rodziny czy znajomego wskazały pozostałe osoby (łącznie 16%).

Bycie autorytetem obecnie

Kolejne pytanie dotyczyło czy osoba badana aktualnie jest dla kogoś autorytetem. Twierdząco na to pytanie odpowiedziało 45% badanych, przecząco 25% ankietowanych. Co trzeci badany student (30%) nie potrafił jednoznacznie udzielić odpowiedzi. Spośród osób, które stwierdziły, że są autorytetem 35% wskazało na swoje dzieci jako odbiorców ich autorytetu. Dalej wskazywano współmałżonka (19%), przyjaciela (11%) oraz rodzeństwo (11%). Pozostałe 24% odpowiadających na to pytanie wskazało inne osoby, dalszą rodzinę, znajomych, zwierzchników (przełożonych) z pracy.

W dalszej części badania osoby, które stwierdziły, że są autorytetem poproszone zostały o opisanie co spowodowało, że stały się tym autorytetem. Odpowiedzi przybierały różne formy od kilku słów do kilku zdań.

Osoby, które wskazały, że są autorytetem dla własnych dzieci tak uzasadniały swoją opinię: „samo postępowanie, pokazywanie wartości, pomoc w poznawaniu świata i zrozumienie”, „dla dzieci jestem osobą, którą mogą naśladować”, „doświadczenie życiowe”, „postawa życiowa”, „dzieci obserwują jak radzę sobie w różnych sytuacjach, przez wzorowanie się uczą się różnych rzeczy”, „staram się być dobrą matką i postępować zgodnie z przyjętymi zasadami”, „wartości jakie im przekazuję”, „rozmowy i przekazywanie informacji, utożsamianie się z danymi sytuacjami, przyznanie się czasem do błędu”, „jestem dobrą matką”, „moimi poglądami, swoim sposobem na życie”, „dla swojego syna jestem na ten czas całym światem”, „postawa, zachowanie”, „bliska relacja, przyjaźń”, „wiek”, „wiarygodność, skuteczność, dobro, ciepło”, „cierpliwość, kompetencja, empatia”, „umiejętność słuchania do ostatniej kropki”, „to, że jestem jej mamą”, „wprowadzam synka w świat”, „wszystko co robi moje dziecko zależy ode mnie i moich zachowań”, „tak chyba jestem autorytetem”, „to co sobą reprezentuję, to co robię”.

W przytoczonych wypowiedziach bardzo silnie przebija akcent pojmowania autorytetu jako relacji naśladowania, funkcji wprowadzania w życie, nieznanego światu nowych informacji i doświadczeń oraz cech jakie na posiadać autorytet by mógł istnieć i być skuteczny.

Osoby, które wskazały, że są autorytetem dla swoich współmałżonków tak uzasadniały swoją opinię: „bardzo zmienił swe zachowanie na lepsze”, „postępowałam zgodnie z zasadami moralnymi”, „rozważa, miłość i ciepło”, „to co zobaczyła we mnie i za co mnie kocha”, „potrafię radzić sobie w każdej sytuacji, uparcie dążę do celu i trzymam się własnych zasad”.

Tutaj także mocno akcentowane są relacje wpływu oraz cechy charakteru.

Osoby, które wskazały, że są autorytetem dla rodzeństwa tak uzasadniały swoją opinię: „doświadczenie życiowe”, „wyniki w nauce, poglądy na życie, charakter”, „ spędzam z nią (siostrą przyp. KDz) dużo czasu pokazuję ciekawe miejsca, widzę po jej zachowaniu że ma to na nią wpływ i stara się być taka jak ja”, „osobowość, postępowanie, wiedza”, „szczerłość, miłość, zasady, konsekwencja”, „wiera we własne siły, zdobyta wiedza, posiadane wartości, dążenie do spełnienia pragnień”, „byłam i jestem zawsze obok. Pomagam, wspieram ale i pokazuje gorsze strony życia. Przestrzegam przed ich konsekwencjami. Pozwalam na popełnianie błędów”, „jestem osobą, która potrafi poradzić sobie z każdą sytuacją i dążę do celu. Te cechy mogły spowodować, że jestem autorytetem dla siostry”.

Młodsze rodzeństwo potrzebuje dobrych relacji, przykładów, czasu i cierpliwości oraz uważności ze strony starszego rodzeństwa. Starsza siostra czy brat jest swoistym drogowskazem ale też przewodnikiem po życiu.

Osoby, które wskazały, że są autorytetem dla podopiecznych, wychowanków tak uzasadniały swoją opinię: „moimi poglądami, sposobem na życie, podejściem do dzieci”, „może dla tego, że w tym wieku Pani dla dzieci jest najważniejsza. Często słyszę gdy mówią „Bo Pani powiedziała...”, „przekazywanie ideałów wsparcie, zaufanie”, „wprowadzenie pewnych zasad, wspólna zabawa, wprowadzenie porządku”, „stanowczość prowadzenie grupy w sposób przyjazny dla dzieci”, „jestem opiekunką, która przytula i pracuje z dziećmi, a każde dziecko uwielbia swoją Panią i to co pani mówi i robi jest najprawdziwszą prawdą”.

W przytoczonych wypowiedziach bardzo silnie przebija akcent pojmowania autorytetu jako swoistych specyficznych autentycznych relacji dorosły-dziecko, które owocują naśladowaniem. Widoczna też jest funkcji wprowadzania w życie.

Osoby, które wskazały, że są autorytetem dla przyjaciół lub znajomych, tak uzasadniały swoją opinię: „wspieram go trafnymi radami”, „może jakieś wartości, którym hołduję, i których staram się przestrzegać i pewnie rodzaj pracy jaką wykonuję”, „pogoda duch, wiara w ludzi, za to, że nie

okazują bezradności, za chęć dążenia do celu”, „sądzę, że potrafiłem pomóc tej osobie i wskazać pewne rzeczy”, „decyzje, które podejmowałam w życiu”, „okazywanie wsparcia w każdej sytuacji, poświęcony czas, rozmowy, dobre traktowania”, „doświadczenie życiowe”, „to, że zawsze staram się myśleć pozytywnie”.

W przytoczonych wypowiedziach bardzo silnie przebija akcent pojmowania autorytetu jako swoistych specyficznych autentycznych relacji dorosły-dorosły, które owocują relacją wsparcia. Bardzo silnie wyeksponowane są w wypowiedziach badanych cechy charakteru takie jak doświadczenie, cierpliwość, empatia.

PODSUMOWANIE

Autorytety przychodzą i odchodzą. Zastępują je inne. Nie wiemy czy lepsze czy gorsze po prostu inne. Lecz nie było takiej sytuacji by ich brakło. Życie jednostki i społeczeństwa jako pewnej zorganizowanej zbiorowości nie uznaje pustki aksjologicznej. Trzeba też pamiętać, że rola autorytetu w procesie wychowania ma fundamentalne znaczenie nie tylko dla jednostki ale też dla całego społeczeństwa. Proces wychowania jest bowiem nierozłącznie związany z wpływem osób znaczących na zachowania i postawy wychowanków. Nie ma więc wychowania bez autorytetów. To przecież właśnie one są nośnikami odpowiednich wartości. Dotychczasowe ustalenia teoretyczne pozwalają sformułować następujące wnioski:

- nie jest możliwa sytuacja socjalizacyjno-wychowawcza, w której wychowanek nie byłby poddany działaniu autorytetu;
- istnieją typy autorytetu, które wywołują odpowiedni efekt wychowawczy;
- uznawane autorytety różnią się między sobą, przez co osiąga się odmienny efekt wychowawczy;
- uznanie autorytetu danej osoby prowadzi do uznania wartości, które ona sobą prezentuje;
- wykorzystując autorytet dla dobra wychowanka, należy opierać działania przede wszystkim na potrzebach rozwojowych wychowanków a dopiero w dalszej kolejności na uznanych wartościach i normach;
- w procesie wychowania należy zachować równowagę między jego funkcją socjalizacyjną a emancypacyjną.

Dzięki wpływowi autorytetów na wychowanie społeczeństwo zyskuje osoby, które są odzwierciedleniem pożądanых wzorców, oraz wzbogaca

się przez dodatkowe, indywidualne cechy osobowości tkwiące w każdym z wychowanków.

W warstwie empirycznej artykuł dotyczył autorytetów w środowisku studentów pedagogiki. Pytając studentów o to, kto jest dla nich autorytetem, otrzymałem bardzo mocno skoncentrowane odpowiedzi. Są osoby, które wymieniają postacie powszechnie uznawane za autorytety jak np. Jan Paweł II. Są też tacy, którzy kojarzą pojęcie autorytetu z osobami znaczącymi w ich własnym życiu, takie jak matka, ojciec, babcia, dziadek. Ale to co godne zauważenia ci, którzy twierdzą, że nie mają autorytetów należą do absolutnej mniejszości. To podobieństwo odpowiedzi wynika z tego, że pojęcie autorytetu mimo, że ma wiele znaczeń i wzbudza ciągle wiele kontrowersji w przypadku badanych studentów pedagogiki jest bardzo podobnie rozumiane.

Przed badaniem postawiono trzy hipotezy badawcze. Hipoteza pierwsza brzmiała: „w definiowaniu potocznym pojęcia autorytetu badani posługiwać się będą wąską definicją ograniczającą autorytet do wzoru osobowego godnego do naśladowania”. Hipoteza ta została potwierdzona. Jednak należy podkreślić, że mniejszościowa grupa badanych kompetentnie określiła autorytet, przypisując mu wiele określeń i cech.

Hipoteza druga brzmiała: „Osoby badane będą same posiadały autorytet. Autorytet ten będzie osadzony wśród osób bliskich takich jak rodzina, bliscy znajomi” również została potwierdzona. Autorytety lokowane są przez badanych studentów w ich najbliższym środowisku. Wyjątek stanowi postać papieża-Polaka Jana Pawła II, który jest autorytetem uniwersalnym dla współczesnych Polaków.

Hipoteza trzecia brzmiała: „osoby badane będą reprezentowały sobą autorytet. Będą autorytetem dla swoich bliskich lub jeśli będą to nauczyciele dla swoich uczniów i podopiecznych”. Badani studenci zarówno w przeszłości (tej odległej i tej niedalekiej) jaki i obecnie czują się autorytetami dla innych.

W sferze empirycznej dokonano następujących ustaleń:

- badani studenci pedagogiki posiadają świadomość niezbędności i znaczenia autorytetów;
- sami swoją postawą i innymi cechami stają się autorytetami;
- posiadają świadomość konieczności samodoskonalenia.

Różnorodny jest system wartości ludzi, a co za tym idzie, inne cechy i zachowania są przez nich cenione i uznawane za godne do naśladowania.

Odpowiedzi udzielane na pytanie: „Kto jest dla Ciebie autorytetem?” należy interpretować bardzo ostrożnie. Brak odpowiedzi, odpowiedzi wymijające, negujące istnienie jakiegokolwiek autorytetu mogą świadczyć o tym, że studenci na swej drodze życiowej nie spotkali ani jednej postaci skupiającej w sobie wszystkie cenione przez nich cechy.

Student-nauczyciel wie jakie jego cechy są ważne dla jego uczniów w różnym wieku szkolnym i określonych sytuacjach. Mając tę wiedzę powinien pracować nad ich rozwijaniem. Staną się one jego mocnymi stronami i pomogą w budowaniu i podtrzymywaniu autorytetu dla dzieci w różnym wieku.

Dojrzały wychowawca wie, że budowanie autorytetu polega na tworzeniu w świadomości dziecka, pozytywnych sądów, ocen i przekonań na temat swojej osoby poprzez wykazywanie się wiedzą w różnych dziedzinach, mądrością życiową, umiejętnością rozwiązywania trudnych zadań i sytuacji, odpowiedzialnością i dotrzymywaniem danego słowa.

Na koniec chcę sformułować dwa wnioski. Pierwszy brzmi: „Coraz trudniej budować autorytet w oczach dzieci”. Dla autorytetu nastały ciężkie czasy. Trafnie tę sytuację nazwała Lucyna Bojarska tytułując swoją książkę „Belfer na huśtawce” (2012). Skończyło się niewzruszone, niczym niepodważane bycie autorytetem. Dzisiejsza rzeczywistość „szybkostrzelnej kultury mediów”, popkultury i celebrytów pokazuje jak bardzo jest ona płynna i niepewna. To co dzisiaj jest wartością jutro już nią może nie być. Dzieci i młodzież żyje w specyficznej cywilizacji chaosu. Stąd potrzebne są autorytety, ale czy autorytety wytrzymają tę ciągłą konfrontację z mediami, Internetem i ponowoczesnością? Czas pokaże. Dotychczasowe doświadczenia pokazują, że ciągle dają sobie radę.

Drugi dotyczy warstwy badań i empirii. Nie poprzestawajmy w badaniach nad autorytetami (tymi ogólnymi i tymi szczególnymi w środowisku wychowawczym). Nie jest to obszar peregrynacji badawczych ani modny ani przynoszący spektakularny splendor, ale jest on bardzo ważny, dlatego nie zapominajmy o nim.

Na zakończenie pragnę podziękować moim studentom, bez których przychylności, cierpliwości i wyrozumiałości zagłębienie się w referowaną problematykę byłoby niemożliwe.

REFERENCES

Badura, E., (1981), Emocjonalne uwarunkowania autorytetu nauczyciela,

- Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa.
- Bojarska, L., (2012), Belfer na huślawce. ABC a Wolters Kluwer business Warszawa.
- Cialdini, R., (2000), Wywieranie wpływu na ludzi. Teoria i praktyka, GWP. Gdańsk.
- Gordon, T., (2006), Wychowanie bez porażek: rozwiązywanie konfliktów między rodzicami a dziećmi. Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa.
- Jarmoszko, S., (2010), Autorytet – kontrowersje i aksjomaty. Akademia Humanistyczna im. Aleksandra Gieysztora, Warszawa.
- Kalinowski, M., (1980), Nauczyciel jako odpowiedzialny twórca swego autorytetu, w: Życie Szkoły, Nr. 10.
- Kopaliński, W., (1988), Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych, Wiedza Powszechna, Warszawa.
- Kosmala, J., (1999), Autorytet nauczyciela w teorii i badaniach socjologicznych, Wyższa Szkoła Pedagogiczna, Częstochowa.
- Kruk, R., (2005), Autorytet wyzwalający – najlepszy, w: Edukacja i Dialog, Nr. 5.
- Kumaniecki, K., (1986), Słownik łacińsko-polski według słownika Hermana Mengo i Henryka Kopii, PWN, Warszawa.
- Łobocki, M., (1994), Autorytet w wychowaniu, w: Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze, Nr. 9.
- Marcińczyk, B., (1991), Autorytet osobowy: geneza i funkcje regulacyjne. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice
- Merton, R., (1982), Teoria socjologiczna i struktura społeczna, PWN, Warszawa.
- Ossowska M., (1969), Wzór demokracji, w: Problemy, Nr 4.
- Pieter, J., (1963), Słownik psychologiczny, Ossolineum, Wrocław.
- Smólski, R., Smólski M., i Stadtmuller, E.H., Słownik encyklopedyczny. Edukacja obywatelska, Wydawnictwo Europa, Warszawa.
- Sośnicki, K., (1973), Teoria środków wychowania, Nasza Księgarnia, Warszawa.
- Sztompka, P., (2007), Zaufanie. Fundament społeczeństwa, Znak, Kraków.
- Uniwersalny Słownik Języka Polskiego PWN, Warszawa 2003, t.1.
- Uniwersalny Słownik Języka Polskiego PWN, Warszawa 2003, t.5.

Weber, M., (2002), *Gospodarka i społeczeństwo. Zarys socjologii rozumiejącej*, PWN, Warszawa.

Zimbardo, Ph., (2009), *Efekt Lucyfera*, PWN, Warszawa